

DOI: http://dx.doi.org/10.12775/AUNC_PED.2025.014

dr Kinga Majchrzak-Ptak, adiunktka

Instytut Nauk Pedagogicznych
Wydział Filozofii i Nauk Społecznych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0001-8616-9824
email: kingam@umk.pl

dr Izabela Symonowicz-Jabłońska, adiunktka

Instytut Nauk Pedagogicznych
Wydział Filozofii i Nauk Społecznych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0003-2300-7988
email: izajs@umk.pl

PEDEUTOLOGICZNA LEKCJA Z BIOGRAFII INNEGO, CZYLI PRZYWRACAJĄC PAMIĘĆ WACŁAWY ŚWIĘTEK

**Pedeutological Lesson from the Biography
of the Other, or Restoring Memory Wacława Świętek**

Streszczenie

Celem artykułu jest utrwalenie pamięci o docent Wacławie Świętek, kobiecie, która współtworzyła Instytut Pedagogiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, będąc uosobieniem określenia „nauczyciel z powołania”. Dowodząc tezy, że doświadczenia opisywanej pedagogożki mogą stanowić źródło

biograficznego uczenia się, być inspiracją do (auto)refleksji o pedeutologicznym charakterze, zwrócono uwagę, że była ona nie tylko akademicką, ale też praktyczką, nauczycielką nauczania zintegrowanego, metodyczką nauczania języka polskiego oraz działaczką społeczną i oświatową. W tekście zaprezentowano ścieżkę edukacyjną, ukazano przełomowe momenty z życia prywatnego, zawodowego i naukowego Świątek oraz przywołano osoby, które wpłynęły na rozwój jej drogi badawczej i osobistej. Równocześnie odniesiono się do koncepcji pamięci ponadjednostkowej. Osadzając prezentowany przypadek w szerszym kontekście teoretycznym, przybliżono cztery obszary pamięci zbiorowej zaproponowane przez Jana Assmanna: pamięć mimetyczną, pamięć rzeczy, pamięć komunikacyjną, pamięć kulturową. Przeprowadzone dociekania pozwalają wnioskować, że życiorys Świątek dowodzi istnienia uniwersalnych kompetencji, które powinny wyróżniać każdego nauczyciela bez względu na okoliczności. Jednocześnie w końcowej części tekstu zaproponowano rozwiązanie umożliwiające zachowanie pamięci o nieuhonorowanych dotąd tradycyjnymi miejscami pamięci przedstawicielach i przedstawicielkach społeczności akademickiej, aby jej zapis mógł stanowić przyczynę do uczenia (się).

Słowa kluczowe: pamięć kulturowa, pamięć komunikacyjna, pamięć zbiorowa, Wacława Świątek, uczenie się z biografii Innego

Abstract

The aim of the article is to perpetuate the memory of Docent Wacława Świątek, a woman who co-founded the Institute of Pedagogy at Nicolaus Copernicus University in Toruń, being the embodiment of the term “teacher by vocation”. Proving the thesis that the experiences of the described pedagogue can be a source of biographical learning, be an inspiration for (self-)reflection of a pedeutological nature, it is noted that she was not only an academic, but also a practitioner, a teacher of integrated teaching, a methodologist of teaching Polish, and a social and educational activist. The text presents the educational path, shows the breakthrough moments in Świątek’s private, professional and scientific life, and refers to people who influenced the development of her research and personal path. At the same time, reference is made to the concept of supra-individual memory. By placing the presented case in a broader theoretical context, four areas of collective memory proposed by Jan Assmann are presented: mimetic memory, memory of things, communicative memory, cultural memory. The conducted investigations allow us to conclude

that Świętek's biography proves the existence of universal competences that should distinguish every teacher regardless of the circumstances. At the same time, in the final part of the text, a solution is proposed that would allow for preserving the memory of representatives of the academic community who have not been honored with traditional places of memory so far, so that its record could be a contribution to learning.

Key words: cultural memory, communicative memory, collective memory, Wacław Świętek, learning from

Wprowadzenie teoretyczno-metodologiczne

Choć przywykliśmy myśleć, że pamięć jest własnością, atrybutem poszczególnych jednostek, to pamięć indywidualna, określana częstokroć mianem pamięci autobiograficznej (Maruszewski 2005; Rubin 1997), może stanowić tylko jeden z rodzajów pamięci, który powstaje w komunikacji z innymi osobami. Jan Assmann zauważa, że osoby te „[...] nie są jednakże jakimś dowolnym zbiorem, lecz tworzą grupy posiadające obraz albo wyobrażenie o sobie, o swojej jedności i swoistości, oparty na świadomości wspólnej przeszłości” (Assmann 2003, s. 12). Badacz do grup tego typu zalicza m.in. rodzinę, wspólnotę sąsiedzką, uczniów danej klasy, partię, stowarzyszenia czy naród, oraz zaznacza, że każdy człowiek jest członkiem kilku takich grup, a przez to ma udział w kilku obrazach samego siebie oraz kilku pamięciach (tamże, s. 13). Oznacza to, że właściwa każdemu człowiekowi pamięć jednostkowa, pojedyncza, niepowtarzalna, kontekstualna i bardzo krucha jest konstruowana dzięki subtelnej analizie indywidualnego doświadczenia przynależności grupowej oraz zdobytej dzięki temu doświadczeniu wiedzy uzyskanej od innych, będących depozytariuszami pamięci ponadjednostkowej.

Wartościowej poznawczo kategoryzacji pamięci ponadjednostkowej dokonuje Kaja Kaźmierska w książce *Biografia i pamięć*. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalonych z Zagłady przedstawia typologię, na którą składa się pamięć zbiorowa, rozumiana jako obowiązujący przekaz formułowany przez zewnętrzne nadrzędne organy (państwo), funkcjonująca obok pamięci społecznej – będącej wytworem

społeczeństwa obywatelskiego i pamięci biograficznej – konstruowanej przez zbiorowych aktorów społecznych, takich jak np. rodzina czy grupa nieformalna. Autorka ta, podobnie jak Barbara Szacka, której koncepcję poddała twórczemu przekształceniu, podkreśla także upamiętniający wymiar pamięci zbiorowej i dowodzi, że pamięć ta jest działaniem komunikacyjno-rytualnym, które nadaje pamięci biograficznej charakter wspólnotowy i dostarcza jej kodów interpretacyjnych (Kaźmierska 2008).

Wspominany już w tym tekście J. Assmann, odnosząc się do problematyki pamięci podmiotu zbiorowego, posługuje się koncepcją pamięci kulturowej. Jego zdaniem „[...] o tym, co pamięć indywidualna przyswaja i przechowuje, decydują nie tylko indywidualne zdolności i wola, ale również uwarunkowania zewnętrzne – społeczne i kulturowe” (Assmann 2015, s. 35). Wywodzący się z kręgu humanistyki niemieckiej autor wyróżnia cztery zasadnicze obszary pamięci zbiorowej: pamięć mimetyczną – obejmującą wzorce działań, których uczymy się przez naśladownictwo; pamięć rzeczy – odnoszącą się do świata przedmiotów materialnych; pamięć komunikatywną – związaną z językiem i komunikacją; pamięć kulturową – zogniskowaną wokół przekazywania znaczeń. Podkreśla przy tym, że to właśnie pamięć kulturowa jest specyficznym przekształceniem trzech pozostałych rodzajów pamięci, mieści w sobie bowiem zarówno elementy pamięci mimetycznej (np. rytuały), pamięci rzeczy (np. zabytki), jak i pamięci komunikatywnej (np. narracje o wydarzeniach historycznych). Zaznacza także, że pamięć kulturowa gwarantuje ludzkości przetrwanie, stanowi wręcz o „zachowaniu gatunku”, gdyż „[...] obejmuje wszelką wiedzę, która w specyficznych ramach interakcji zachodzących w danej społeczności kieruje jej działaniem i przeżyciami oraz w której ćwiczą się i w którą są wprowadzani jej członkowie z pokolenia na pokolenie” (Assmann 2003, s. 11).

Według Assmanna we wzajemnej zależności między tym, co w pamięci indywidualne, a tym, co zbiorowe, szczególną rolę odgrywa pamięć komunikatywna, która dotyczy najbliższej przeszłości, jest przekazywana kanałami nieformalnymi i podlega wyłącznie komunikacji codziennej, czyli interakcji cechującej się w wysokim stopniu brakiem wyspecjalizowania, dowolnością ról i tematyki oraz niezorganizowaniem. Zdaniem autora pamięć komunikatywna opiera się na historii

mówionej (*oral history*) (Lewandowska 2019), a jej najistotniejszą cechą jest ograniczone spektrum czasowe, które sięga nie dalej niż 100 lat wstecz, odnosi się zatem do kilku ostatnich pokoleń. Tym samym jest to pamięć bezpośrednich świadków wydarzeń, pamięć tych, którzy o nich opowiadają. Nie zna ona stałych punktów, które wiązałyby ją z odległą przeszłością, a jej horyzont przemieszcza się wraz z przesuwaniem się teraźniejszości (Assmann 2003, s. 12–13). Pamięć kulturowa w ujęciu J. Assmanna, w odróżnieniu od pamięci komunikatywnej, ma charakter ponadczasowy. Istnieje w dwóch zasadniczych wymiarach, jako potencjał/zasób archiwalny zobiektywizowanego sensu oraz jego bieżąca interpretacja dokonana z perspektywy określonej teraźniejszości. W odróżnieniu od rezerwuarów pamięci komunikatywnej, transmitowanych np. w czasie rodzinnych rozmów przy niedzielnym obiedzie, jej zasoby są przekazywane/zabezpieczane przez wyspecjalizowane jednostki, m.in. nauczycieli, intelektualistów, artystów, uczonych. Co ważne, pamięć kulturowa ma swoje stałe punkty, które są gwarantem jej trwałości i jednocześnie mają uniemożliwić zawężenie jej granic. Tymi rozstrzygającymi o losie grupy punktami mogą być osoby lub wydarzenia z przeszłości, których wspomnienie jest podtrzymywane przez ustalone „figury wspomnień”, czyli m.in. określone pomniki, obrzędy, obrazy, plakaty, święta czy komunikację zinstytucjonalizowaną (tamże, s. 14–16). A zatem według J. Assmanna: „Pojęcie pamięci kulturowej skupia w sobie charakterystyczny dla danej społeczności i epoki zasób ponownie używanych tekstów, wyobrażeń i rytuałów, w których pielęgnuje, stabilizuje i przekazuje ona wyobrażenie o samej sobie, dzieloną zbiorowo wiedzę przeważnie (choć niekoniecznie) o przeszłości, na której grupa opiera świadomość swojej jedności i swoistości” (tamże, s. 16).

Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że zarówno J. Assmann, jak i jego kontynuatorzy wyraźnie zaznaczają, że pamięć komunikatywna jest zespolona z pamięcią kulturową, a ich rozdzielenie jest możliwe tylko na polu teoretycznym. Oba rodzaje pamięci wzajemnie na siebie oddziałują. Treści pamięci komunikatywnej mogą zostać włączone w zasób pamięci kulturowej na drodze zrytualizowanych praktyk kulturowego przekazu. Ale równocześnie elementy pamięci kulturowej mogą oddziaływać na sposób i treść przekazu związanego z pamięcią komunikatywną (Majchrzak-Ptak 2020; Walzer 2008, s. 285–300).

Zaprezentowanym zależnościom podlega również pamięć uniwersytetu, która na przestrzeni czasu tworzona jest przez szereg osób związanych z tą instytucją. Józef Górniewicz grono to określa mianem „ludzi uniwersytetu” i zalicza do niego: „[...] tych, którzy tworzą i tworzyli wartości nauki, jak i tych, którzy owe wartości przyswajają w procesach edukacyjnych, ale także tych, którzy swoją codzienną aktywnością zawodową umożliwią badania i nauczanie akademickie, wspierając ludzi nauki i studentów. Są to pracownicy administracji i obsługi niezbędni dla zachowania porządku [...]” (Górniewicz 2016, s. 94). Przy tym tylko wybranym osobom z tego szerokiego gremium dedykowane są tradycyjne formy upamiętniania takie jak tablice pamiątkowe, popiersia czy sale imienia, co ułatwić może im pozostanie w zbiorowej świadomości i oddziaływanie na zasób pamięci jednostkowej kolejnych pokoleń. Pozostali członkowie i członkinie akademickiej społeczności, którzy z różnych względów nie doświadczyli formalnego zabezpieczenia przed zapomnieniem, gdyż nie legitymowali się osiągnięciami zgodnymi z ogólnie ustanawianym, restrykcyjnym i bardzo wąskim systemem norm, przez jakiś czas zaledwie funkcjonują w opowieściach swoich współpracowników czy studentów i studentek, a wspomnienie o nich, wraz z ich dziedzictwem personalnym, z roku na rok coraz bardziej ulega zatraceniu.

Odwołując się do koncepcji Aleidy Assmann, można stwierdzić, że większość uczelnianych istnień staje się jedynie nieuświadomionym elementem „amorficznej masy”, odsuniętym na bok i niewykorzystywanym zasobem istniejącym w pamięci archiwizującej, będącej zaledwie rezerwuarem procesualnej pamięci funkcjonalnej, której działanie ma realny wpływ na funkcjonowanie konkretnych ludzi i wspólnot. Tymczasem metaforycznie rzecz ujmując, życiorysy ułożone w magazynie muzeum zbiorowej pamięci uniwersytetu mogą stanowić cenne źródło uczenia się z biografii innego (Rodek 2022, s. 289–309), dostarczać wzorców zachowań, które nie tracą na aktualności. Dlatego ważne jest propagowanie wiedzy o doświadczeniach i postawach życiowych, do których dostęp jest utrudniony, ale nadal możliwy, aby miały one szansę stać się składową właściwej ekspozycji (Assmann 2010, s. 97–108).

Powstaniu tego tekstu przyświecała, w myśl powyższych ustaleń, idea uratowania historii, aby nie zniknęła wraz z człowiekiem, ale miała szansę zainspirować współczesnych do (auto)refleksji w służbie

rozwoju własnego i podejmowanego na rzecz innych. Jego celem jest przybliżenie sylwetki Wacławy Świętek, pedagożki, metodyczki nauczania języka polskiego, wykładowczyni, nauczycielki oraz działaczki społecznej i oświatowej, która do końca swego życia angażowała się w przygotowanie przyszłych edukatorów i edukatorek. Promowanie takiej postawy wydaje się niezwykle istotne w świecie kryzysu autorytetów (Golka 2003, s. 53–70) i w obliczu nieprzedawnionego zadania, jakim jest określenie utylitarne modelu dobrego nauczyciela, na miarę wyzwań dzisiejszego świata.

W artykule zaprezentowano wyniki poszukiwań osadzonych w schemacie badań historycznych (Rubacha 2008) i odniesiono się do danych zgromadzonych dzięki przeszukiwaniu źródeł wtórnych, tj. publikacji i dokumentów autorstwa Świętek, ale i wydanych dotychczas opracowań na jej temat. Równocześnie bardzo inspirującego poznawczo materiału badawczego dostarczyły wywiady swobodne przeprowadzone z osobami, które poznały bohaterkę tego tekstu osobiście, pracując z nią i/lub studiując pod jej kierunkiem. Umożliwiły one spojrzenie na opisywaną postać nie tylko z perspektywy formalnej – zawodowej i naukowej, ale też nieformalnej, dając szansę na jej uczłowieczenie i wyjście poza kanon upamiętniania skoncentrowanego wyłącznie na przywoływaniu dokonań, ról lub funkcji uznawanych za obiektywnie godne podziwu.

Życie i działalność zawodowa Wacławy Świętek

Wacława Krystyna Świętek, z domu Kukwa, urodziła się 19 października 1924 roku w Międzyzlesiu, przynależącym wówczas do województwa warszawskiego. Zmarła w wieku 91 lat, 10 sierpnia 2016 roku, w Toruniu, gdzie została pochowana na cmentarzu parafialnym św. Jakuba przy ul. Antczaka. Pochodziła z klasy robotniczej. Od drugiego roku życia, tj. od 1926 roku, mieszkała w Warszawie, gdzie spędziła prawie cały okres wojny i okupacji niemieckiej, lata niechętnie przez nią wspomniane (Jastrząb 1995, s. 30).

W 1938 roku ukończyła szkołę powszechną i rozpoczęła naukę w szkole średniej. Uczęszczała do prywatnej placówki – Gimnazjum

i Liceum im. Krystyny Malczewskiej przy ul. Wspólnej w Warszawie, o której wypowiedziała się w 50. rocznicę swojej pracy zawodowej: „Tę szkołę wspominam niezwykle ciepło i ze wzruszeniem. Wszyscy nauczyciele, a szczególnie vice dyrektorka p. Janina Dembowska, okazali nam dużo serca i szacunku. Dziewczęta były koleżeńskie i nie dawały odczuć swojej wyższości. W takiej sympatycznej atmosferze ukończyłam pierwszą klasę gimnazjalną” (tamże, s. 30). Po wybuchu drugiej wojny światowej naukę kontynuowała na tajnych kompletach. Maturę zdała 13 czerwca 1944 roku w prywatnym mieszkaniu jednej z koleżanek (tamże).

W pierwszych dniach kwietnia 1945 roku, wraz z mamą, przeprowadziła się do Torunia. Tu podjęła pracę w administracji oświatowej. Została zatrudniona w Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu w dziale finansowym, najpierw w referacie budżetu, później w dziale płac i asygnat. Po latach, ze względu na liczbę sporządzanych list płac, tak opisywała ten etap swojej kariery zawodowej: „Płakałam i liczyłam długie słupki i ciągle coś się nie zgadzało, a żadnych maszyn liczących nie było, prócz jednego liczydła i jednej maszyny na korbkę” (Jastrząb 1995, s. 31).

W 1946 roku rozpoczęła studia prawnicze na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK). Musiała jednak z nich zrezygnować ze względów osobistych. Szukając lepszych warunków mieszkaniowych, osiedliła się w Golubiu, gdzie rozpoczęła pracę w szkole podstawowej (1946–1948), a jednocześnie zdobywała kwalifikacje pedagogiczne w Policealnym Studium Pedagogicznym w Toruniu. Od roku 1954 kontynuowała naukę w Studium Nauczycielskim na kierunku filologia polska. Tu poznała Janinę Awgulową i Krystynę Lenartowską (tamże). Efektem ich wieloletniej przyjaźni były tworzone wspólnie publikacje naukowe.

Okres golubsko-dobrzyński (1946–1948) zaowocował dla Świętek zmianami w życiu osobistym. W tym czasie wyszła za mąż i urodziła córkę Katarzynę. Kolejny etap życia rozpoczęła w Turznie, gdzie uczyła w szkole podstawowej (1948–1956) i urodziła drugą córkę, Barbarę. Po roku 1956 cała rodzina przeniosła się na stałe do Torunia. Tu w 1957 roku zmarł jej mąż, a ona pozostała z dwójką małych dziewczynek: sześciolletnią Basią i dziewięcioletnią Kasią. W wychowaniu dzieci

i prowadzeniu domu pomagała jej mama. Obowiązki rodzicielskie łączyła z pracą zawodową, podnoszeniem wykształcenia i zdobywaniem dalszych kwalifikacji zawodowych (tamże, s. 31).

W latach 1956–1961 pracowała w dwóch podstawowych szkołach ćwiczeń Studium Nauczycielskiego znajdujących się w Toruniu – w Szkole nr 8 przy ul. Piekary oraz w Szkole nr 10 przy ul. Bażyńskich. Od roku 1960 działalność tę łączyła z zatrudnieniem w Centralnym Ośrodku Metodycznym w Toruniu, będąc jednocześnie aktywną edukatorką w Ośrodku Metodycznym w Bydgoszczy (1965–1973). Następnie, w latach 1973–1976, była związana z Instytutem Kształcenia Nauczycieli w Bydgoszczy. Kształcenie młodej kadry nauczycielskiej było bardzo istotnym polem zaangażowania Świątek. W 1962 roku w Toruniu zorganizowała pierwsze zaoczne Studium Nauczycielskie dla nauczycieli nauczania początkowego. Prowadziła także zajęcia w Liceum Pedagogicznym. Tam poznała Bożenę Dokurno, później swoją serdeczną koleżankę. Natomiast od roku 1976 do 1979 zajmowała się dydaktyką w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Toruniu. Ten intensywny czas pracy sprzyjał rozwojowi refleksji nad kształceniem dorosłych i przyniósł Świątek rezultaty w postaci artykułów naukowych, które publikowała na łamach czasopisma „Życie Szkoły”, otrzymując wsparcie redaktorów tego periodyku: doc. Stanisława Nowaczuka, prof. Czesława Kosakowskiego czy Edmunda Stuckiego (tamże).

Będąc aktywną zawodowo, Świątek nie przerywała edukacji. W 1961 roku uzyskała tytuł magistra w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku, po zaliczeniu seminarium z zakresu pedagogiki, prowadzonego przez prof. Ludwika Bandurę. W gdańskiej uczelni w 1969 roku obroniła rozprawę doktorską pt. „Organizacja pracy domowej uczniów i jej wpływ na wyniki nauczania w klasach początkowych szkoły podstawowej”, napisaną pod kierunkiem wspomnianego już prof. Bandury, który – jak twierdziła po latach – „Był wymagający, ale życzliwy, mobilizujący do pracy, bo dotrzymujący słowa i terminów. Przed egzaminem drżało się nie tylko ze strachu, ile z obawy, czy stopniem przygotowania się do egzaminu sprawi się jemu przyjemność i zadowolenie” (Jastrząb 1995, s. 31).

Karierę akademicką rozpoczęła w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy (1970–1978), a współpracę z Uniwersytetem Mikołaja

Kopernika w Toruniu w roku 1978 (początkowo na stanowisku adiunktki w Instytucie Pedagogiki i Psychologii, a od roku 1988 docentki kontraktowej) i nieprzerwanie kontynuowała ją aż do przejścia na emeryturę (1995), a następnie zatrudniona na ½ etatu (Kalembka 2006, s. 686–689).

Działając w strukturach toruńskiej uczelni, nie poprzestawała na zaangażowaniu się w pracę dydaktyczną i naukową, ale przez dziesięć lat (1981–1991) pełniła też funkcję kierowniczką Zakładu Nauczania Początkowego (później Pedagogiki Wczesnoszkolnej). Była również koordynatorką kształcenia nauczycieli nauczania początkowego. O tym, jak istotne miejsce w jej życiu zajmowała toruńska jednostka, świadczy fakt, że bieżącymi sprawami Wydziału Nauk Pedagogicznych nie przestała się interesować już w sędziwym wieku – także wówczas utrzymywała kontakt z uczelnią i prowadziła badania dotyczące metod nauczania początkowego (*Zmarła dr Wacława Świątek*, <https://www.umk.pl/wiadomosci/?id=20160811141719>, dostęp: 10.04.2025).

To właśnie pedagogika wczesnoszkolna oraz metodyka nauczania języka polskiego w klasach I–III szkoły podstawowej były podstawowymi obszarami badawczymi Świątek. Wyniki jej eksploracji o charakterze teoretycznym i praktycznym publikowane były nie tylko na łamach czasopism naukowych, ale ukazywały się także nakładem takich wydawnictw, jak: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne czy Akapit. Analiza tekstów naukowych Świątek dowodzi, że dużo uwagi w swoich poszukiwaniach poświęcała znaczeniu sztuki i obcowaniu z jej przejawami w kształtowaniu przestrzeni do wieloaspektowego uczenia się. Opowiadała się za wykorzystywaniem metodycznego potencjału pracy z poezją już na etapie edukacji przedszkolnej (Lenartowska, Świątek 2006), ale wskazywała też na edukacyjny walor teatru (Awgulowa, Świątek 1982) i wszelkich inscenizacji (Awgulowa, Świątek 1974; 1985), których przygotowywanie, prezentowanie i odbiór mogą przyczynić się do zaznajamiania z określonymi treściami, jak i rozwoju szerokiej gamy kompetencji, w tym społecznych, obywatelskich, komunikacyjnych, międzykulturowych. Istotne miejsce w opublikowanych przez nią pozycjach zajmowało przekonywanie nauczycieli do przełamywania dydaktycznych schematów oraz zachęcanie do „uczenia inaczej” (Kowalik-Ołubińska, Świątek 2004).

Za szczególnie inspirujące poznawczo można uznać przeprowadzone przez Świątek wspólnie z prof. Arnulfem Hopfem z Uniwersytetu w Oldenburgu badania nad wychowaniem seksualnym dzieci w wieku przedszkolnym. W wyniku tych poszukiwań sformułowane zostały bowiem wnioski, które nie tracą na aktualności. Są to zalecenia dla praktyki edukacyjnej, aby do uczenia seksualności podchodzić w sposób holistyczny, wieloaspektowy, otwarty i dialogiczny, traktując tę sferę jako całościowy projekt, którego realizacja wymaga legitymowania się kompetencjami rozwijanymi od najmłodszych lat: „Tradycyjne pojmowanie seksualności sprawia, że kontakty między dorosłymi a dziećmi układają się na płaszczyźnie biernych pouczeń i kształtują postawy zachowawcze nie tylko odnośnie do uświadomienia seksualnego, ale także w walce z różnymi chorobami [...] Nowe spojrzenie na wychowanie seksualne ukazuje człowieka jako całość psycho-psychologiczną, ukazuje dynamiczność rozwoju we wszystkich dziedzinach życia, zarówno intelektualnego, jak i wolicjalnego i emocjonalnego, i traktuje seksualność w powiązaniu z życiem społecznym człowieka. Seksualność towarzysząca człowiekowi przez całe życie, świadomie podtrzymywana, jest czynnikiem uszlachetniającym i wspierającym sferę zdrowotno-uczuciową. Jednostki wychowane w atmosferze takiego pojmowania seksualności będą otwarte na różnice płci, odpowiednio przystosowane do późniejszego dorosłego życia, nie będzie w nich pruderii i zakłamania, a życie seksualne będzie im dawało radość” (Hopf, Świątek 1995, s. 15).

Świątek była również redaktorką licznych prac zbiorowych, a także recenzentką wielu prac dyplomowych i monografii naukowych. Przede wszystkim jednak w historii toruńskiej pedagogiki zapisała się jako nauczycielka kolejnych pokoleń edukatorów i edukatorek. Wypromowała liczne grono nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej (około 400 magistrów). W 1980 roku otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej za wkład w rozwój nauki i edukacji. Uhonorowano ją także Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi za całokształt pracy. Była też laureatką licznych nagród Rektora UMK (Kalembka 2006, s. 686–689).

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że Świątek uchodziła za przełożoną sympatyczną, ale bardzo wymagającą – od innych, ale przede wszystkim od siebie. Wypowiadające się na jej temat respondentki

zauważyły, że była skryta, ceniła sobie prywatność i konsekwentnie oddzielała życie prywatne od zawodowego, co sprawiało, że w początkowej fazie znajomości była odbierana jako osoba zdystansowana i chłodna w relacjach. Równocześnie rozmówczynie podkreślały, że dbała ona o dobrą atmosferę pracy. Podczas zebrań jednostek, którymi kierowała, zawsze zapewniała jakiś poczęstunek (kawę, herbatę, ciastka), aby umilić obecnym czas intensywnego skupienia i wysiłku intelektualnego. We wspomnieniach współpracowniczek i współpracowników zachował się także specyficzny dla niej gest, który wykonywała m.in. w czasie obron prac dyplomowych, gdy nie była w pełni usatysfakcjonowana odpowiedzią udzieloną przez egzaminowaną studentkę czy egzaminowanego studenta. Wówczas to kładła ręce na kolana i w charakterystyczny sposób marszczyła spódnicę. Był to sygnał dla pozostałych członków i członkiń komisji, że należy szykować pytania pomocnicze dla osoby zdającej.

W pamięci koleżanek i kolegów oraz studentek i studentów Świętek zapisała się zatem jako osoba odpowiedzialna i obowiązkowa, zaangażowana w swoją pracę zawodową, którą wykonywała z ogromną pasją. Przez siebie współczesnych postrzegana była jako nauczycielka akademicka, będąca dobrą przewodniczką przez teorię myśli pedagogicznej i praktykę jej urzeczywistniania, specjalistką, poprzez swój bogaty warsztat starającą się rozbudzić w osobach, które uczyła, chęć aktywnego studiowania, modelującego ich sylwetki zawodowe i wyposażającego w kompetencje zarówno z zakresu kształcenia, jak i wychowania. Jej uczniowie i uczennice wspominają, że zwykła mówić: „Nauczyciel musi stanowić przykład dla swoich uczniów, uczennic, wychowanków i wychowanek”.

Wnioski

Życiorys Wacławy Świętek dowodzi, że wśród ludzi uniwersytetu, którzy nie doczekali się dotąd upamiętnienia w postaci tradycyjnych miejsc pamięci, można odnaleźć wyjątkowe postaci, mogące stanowić wzór do naśladowania. Analiza przedstawionego biogramu może być bowiem doskonałą lekcją realizacji założeń całożyciowej edukacji na wszystkich jej poziomach – formalnym, pozaformalnym i nieformalnym, a przede

wszystkim dostarczyć materiału do (auto)refleksji o charakterze pedeutologicznym. Osobista i zawodowa postawa Świętek skłania bowiem do twierdzenia, że można wskazać uniwersalny zestaw kompetencji, którymi niezależnie od kontekstu powinien się legitymować dobry nauczyciel. Przede wszystkim są to: gotowość do nieustannego doskonalenia się i wyznaczania sobie nowych, ambitnych wyzwań, umiejętność podejmowania współpracy i uczenia się od innych, zdolność zarządzania czasem i planowania własnego rozwoju, odpowiedzialność, rzetelność, stawianie sobie wysokich wymagań, wielozadaniowość, zaangażowanie, pasja, otwartość na nieszablonowe myślenie, trafność oceny działań własnych i osób znaczących.

Z perspektywy pedagogicznej ważne jest, że prześledzenie wielozakresowej działalności Świętek może uzmysłwić, że wskazany zbiór cech jest możliwy do urzeczywistnienia mimo przeciwności losu i trudnych doświadczeń, jak i pobudzić do formułowania własnej definicji bycia godnym naśladowania belfrem, promującym uniwersalne wartości. Dlatego tak ważne jest pielęgnowanie wspomnienia o postaciach, które podobnie jak bohaterka artykułu osiągnęły mistrzostwo w dziedzinach nieuwzględnianych/pomijanych/uznawanych za drugorzędne w kryteriach branych pod uwagę przy podejmowaniu decyzji, kogo uhonorować kolejnym semioforem. Na tym polu prym wiodą w większości osoby wyróżniające się wybitnymi osiągnięciami naukowymi, co może sprzyjać uwewnętrznieniu/utrwalaniu mechanizmu postrzegania wartości człowieka przez pryzmat jego pozycji w określonej hierarchii, gdyż z reguły są to jednostki utytułowane, z którymi znacznie trudniej identyfikować się większości, uznającej je jedynie za niedościgłe ideały. Tymczasem można przypuszczać, że bardziej egalitarne podejście do spektrum upamiętnianych podmiotów stałoby się lekcją społecznej solidarności, bez której trudno efektywnie i z szacunkiem pracować na wspólne dobro w heterogenicznym społeczeństwie. Cel ten jest osiągalny na drodze wykorzystania nowoczesnych technologii, np. tworzenia w postaci zapisu audio biblioteki pamięci komunikacyjnej dla przyszłych pokoleń o wyjątkowych osobach wywodzących się z różnych grup składających się na społeczność akademicką i przełamywania w ten sposób pamięciowego monopolu mężczyzn profesorów (Majchrzak-Ptak 2000). Zachowując w pamięci kulturowej wspomnienie poszczególnych osób, warto

byłoby uczynić to w konwencji odbrazowiającej, odnosząc się do pełnego spektrum ich człowieczeństwa, co ułatwiałoby identyfikowanie się z nimi i zrozumienie, że nawet przywary, słabości czy popełnianie błędów nie przekreślają bycia wartościowym, pożytecznym społecznie, godnym funkcjonowania w zbiorowej świadomości.

Bibliografia:

- Assmann, A. „Cannon and Archive”. In: *A Companion to Cultural Memory Studies*, eds. A. Erll, A. Nünning, 97–108. Berlin–New York: Walter de Gruyter, 2010.
- Assmann, J. 2003. „Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa”. Tłum. S. Dyroff, R. Żytyniec. *Borussia. Kultura. Historia. Literatura* 29: 11–18.
- Assmann, J. *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach*, 35. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2015.
- Golka, M. 2003. „Kryzys autorytetów w cywilizacji współczesnej”. *Przegląd Socjologiczny* 52: 53–70.
- Górniewicz, J. *Memoria Universitatis – pamięć uniwersytetu. Szkice humanistyczne*. 94. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, 2016.
- Hopf, A., Świątek, W. 1995. „Kontrowersje wokół wychowania seksualnego dzieci w młodszym wieku szkolnym”. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika* 21: 5–15.
- Jastrząb, J. 1995. „Jubileusz 50-lecia pracy w zawodzie nauczycielskim Wacławy Świątek”. *Wychowanie na co Dzień* 6: 30–32.
- Kalembka, S., red. *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945–2004. Materiały do biografii*. Opracowali: H. Duczkowska-Moraczewska, M. Gołębiowski, R. Karpiesiuk, B. Kierzkowska, E. Talarczyk, E. Wiśniewska. Toruń: Wydawnictwo UMK, 2006.
- Kaźmierska, K. *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalonych z Zagłady*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2008.
- Majchrzak-Ptak, K. *Miejsca pamięci na UMK – perspektywa kobieca*. W: *Niewidzia(ł)ne. Kobiety i historia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, red. A. Derra, A. M. Kola, W. Piasek, Toruń: Wydawnictwo UMK, 2000, s. 177–190.

- Majchrzak-Ptak, K. *Przywracając pamięć miejscom. O badaniu i uczeniu się w działaniu w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2020.
- Maruszewski, T. *Pamięć autobiograficzna*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2005.
- Rodek, V. 2022. „Uczenie się z biografii Innego – na przykładzie refleksji studentów pedagogiki: ‘Moje osobiste spotkanie z życiem i twórczością Natalii Tułasiewicz’”. *Biografistyka Pedagogiczna* 1: 289–309.
- Rubacha, K. *Metodologia badań nad edukacją*. Seria: Pedagogika wobec współczesności. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008.
- Rubin, D. C., ed., *Remembering Our Past. Studies in Autobiographical Memory*. Cambridge: Cambridge University Press, 1997.
- Walzer, H. „Communicative Memory”. In: *Cultural Memory Studies. An International and Interdisciplinary Handbook*, eds. A. Erll, A. Nünning, 285–300. New York: Walter de Gruyter, 2008.

Źródła internetowe:

- Lewandowska I., *Oral History*. <http://historicus.umk.pl/modules/wfchannel/index.php?pagenum=5> (dostęp: 15.02.2019).
- Zmarła dr Wacława Świątek. <https://www.umk.pl/wiadomosci/?id=20160811141719> (dostęp: 15.02.2019).

Publikacje docent Wacławy Świątek

- Awgulowa, Janina; Świątek, Wacława, *Inscenizacja w klasach I–IV*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1974; wyd. 2 zm. i rozsz.
- Awgulowa, Janina; Świątek, Wacława, *Inscenizacje w klasach początkowych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1985.
- Awgulowa, Janina; Świątek, Wacława, *Małe formy sceniczne w pracy przedszkola*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1982.
- Hopf, Arnulf; Świątek, Wacława, „Kontrowersje wokół wychowania seksualnego dzieci w młodszy wieku szkolnym”. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Pedagogika* 21(1995): 5–15.
- Kowalik-Olubińska, Małgorzata; Świątek, Wacława, *Uczymy inaczej: nauczanie zintegrowane w klasach niższych: poradnik dydaktyczny dla nauczyciela*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, „O aktywności edukacyjnej dzieci młodszych związanej z wierszem”. *Wychowanie na co Dzień* 2006, nr 4/5, dod. Wkładka Metodyczna nr 4/5, s. I–V.
- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, „Obcowanie z wierszem”. *Życie Szkoły* [R.] 64, nr 8 (2009), s. 27–31.
- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, *Inspirowanie wypowiedzi pisemnych w klasach I–III*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1989.
- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, *Lektura w klasach I–III*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1993.
- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, *Praca z tekstem w klasach I–III*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1982.
- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, *Urządzenie klasy szkolnej dla uczniów najmłodszych*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1977.
- Lenartowska, Krystyna; Świętek, Wacława, *Wiersz w zintegrowanej edukacji elementarnej: książka pedagogiczno-metodyczna dla nauczycieli klas I–III szkoły podstawowej*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2006.
- Puppenspiele aus aller Welt für die Jüngsten / [hrsg. Inge Borde-Klein und Marga Arndt; Ill. von Sigrun Pfitzenreuter]. Arndt, Marga Opracowanie; Borde-Klein, Inge (1917–2006) Opracowanie; Pfitzenreuter, Sigrun (1941–) Ilustracje; Kownacka, Maria (1894–1982); Krzemieniecka, Lucyna (1907–1955); Januszewska, Hanna (1905–1980); Świętek, Wacława (1924–) Opracowanie; Awgulowa, Janina (1921–2016) Opracowanie; Świrszczyńska, Anna (1909–1984). 1984.
- Reisekutsche: Reime, Gedichte, Rätsel, Märchen Erzählungen, Spiele und Lieder aus sozialistischen Ländern für Kindergarten, Hort und Familie / hrsg. von Waltraut Singer und Marga Arndt; Ill. von Renate Totzke-Israel. Singer, Waltraut Redakcja; Arndt, Marga Redakcja; Totzke-Israel, Renate Il.; Wrzosek, Johanna. Tłumaczenie; Świętek, Wacława. Oprac.; Awgulowa, Janina. Oprac. Volk und Wissen, Berlin 1987.
- Świętek, Wacława, „Biblioteka szkolna na rzecz najmłodszych uczniów”. *Wychowanie na co Dzień* 1995, nr 10/11, s. 13–14.